

Przybliżanie gór w Przystani Twórczej

W środę 20 marca 2019 roku w Przystani Twórczej w Cieplickim Centrum Kultury odbyło się nietypowe spotkanie. Otóż w ramach działalności Regionalnej Pracowni Krajoznawczej Karkonoszy powołanej na mocy porozumienia pomiędzy PTTK Oddział „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze a Związkiem Gmin Karkonoskich w Bukowcu piszący te słowa wygłosił wykład, w którym opowiedział o ukrytych „skarbach” w Karkonoszach ale także przybliżył zasady jakich powinno się przestrzegać podczas górskich wędrówek.



Foto: Krzysztof Tęcza

Jeśli chodzi o pierwszą część prelekcji to pokazałem ciekawe miejsca o których mało kto wie. Przypomniałem historię ich powstania i zasady obowiązujące w dotarciu do nich. Nie do wszystkich bowiem miejsc można dotrzeć nie posiadając specjalnego zezwolenia zarządcy tych terenów czyli dyrekcji Karkonoskiego Parku Narodowego. Dlatego też w artykule nie będę upubliczniał tych miejsc. Co zaś do obecnych na spotkaniu, dowiedzieli się oni o tych miejscach wystarczająco dużo i jeśli zechcą kiedyś zobaczyć je na własne oczy wiedzą do kogo mają się zwrócić o stosowne zezwolenie.

Najważniejszym, ze względu na porę roku, było omówienie zasad wychodzenia w góry. Wiadomo, że dzisiaj ruch turystyczny zwiększył się wielokrotnie. I często uczestnicy wyjść w góry nie do końca wiedzą z czym przyjdzie im się tam zmierzyć. Chodzi tu głównie o ludzi, którzy przyjeżdżając do nas na urlopy, myślą, że Karkonoski Park Narodowy, zgodnie z nazwą jest kolejnym parkiem na terenie Jeleniej Góry. Dlatego też wychodząc w góry nie przejmują się specjalnie pogodą, tym jak powinni się ubrać, co zabrać z sobą. Wszak w Karkonoszach działa Grupa Karkonoska GOPR i w razie czego uważają, że mogą zadzwonić do nich, a ci powinni bez szemrania zwieść ich na dół.

Takie zachowanie nie powinno mieć miejsca ale niestety bardzo często jest stosowane. A wystarczy wiedzieć, że góry (zwłaszcza Karkonosze) to miejsce, w którym pogoda potrafi zmienić się w ciągu kilku minut. Dlatego zanim ruszy się w nie powinno się sprawdzić prognozę pogody. Może to uchronić nas przed przykrymi skutkami np. nagłych opadów śniegu. Warto zabrać ze sobą plecak – nie reklamówkę czy damską torebkę. Raz, że plecak jest tak skonstruowany, że noszony na ramionach minimalizuje niedogodności związane z jego ciężarem. Dwa, że możemy do niego zmieścić naprawdę

dużo potrzebnego ekwipunku. A warto, mimo iż w górach znajdują się schroniska, zabrać z sobą termos z ciepłym napojem, jakieś kanapki, no i oczywiście ubrania na zmianę. Bo generalna zasada w górach to ubieranie się na tzw. cebulkę. Umożliwia to możliwość zdjęcia czegoś lub założenia w zależności od potrzeby.

Należy pamiętać, że gdy pocujemy, że któraś część odzienia jest mokra, nie warto iść w niej dalej, lepiej jest przystanąć i założyć coś suchego. Wtedy nie dopuścimy do przeziębienia wywołanego przewianiem mokrych partii ciała. Warto zabrać z sobą kijki ułatwiające utrzymanie równowagi. Oczywiście w sezonie zimowym bezwzględnie powinniśmy mieć na wyposażeniu raki albo raczki. Najlepiej jednak gdy zobaczymy, że góra jest bardzo oblodzona, zawrócić i nie pchać się dalej.

Musimy także przed wyjściem chociaż w przybliżeniu zaplanować czas naszej wędrówki. Będziemy wtedy wiedzieli czy możemy iść dalej czy jednak już zawrócić. Mało ludzi zwraca uwagę na obuwie w jakim wyrusza w góry. Zawsze powinniśmy ubierać buty usztywniające kostkę. Pozwoli to na uniknięcie skręcenia nogi co często wyklucza dalszą wędrówkę. Trzeba też wiedzieć jak stawiać nogi na zboczu. Bo czasami, zwłaszcza schodząc z góry, warto stopy stawiać bokiem. Pozwala to na lepsze, a zarazem pewniejsze, utrzymanie równowagi, ale także eliminuje możliwość ześlizgnięcia się np. po mokrym śniegu.

Mam nadzieję, że uczestnicy spotkania zapamiętają chociaż kilka z tych zasad i gdy zdecydują się wyruszyć w góry będą wiedzieli jak się do tego przygotować i będą wiedzieli, że idąc szukać pokazanych „skarbów” bezpiecznie wrócą do domu.

Krzysztof Tęcza